

Artur Lis

Colloquia
opatowskie

z przekładu
XII i XIII wieku



Армонька

Artur Lis

Colloquia opatowskie
z przełomu XII i XIII wieku

Artur Lis

Colloquia opatowskie z przełomu XII i XIII wieku

Armoryka
Sandomierz 2017

Projekt okładki: Juliusz Susak

Recenzenci:

prof. dr hab. Czesław Deptuła

dr hab. Barbara Lubas

Copyright © 2017 by Artur Lis & Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA

ul. Krucza 16

27-600 Sandomierz

<http://www.armoryka.pl/>

ISBN 978-83-8064-197-6

1. WPROWADZENIE

Przez dokument rozumie się pisemne oświadczenie o treści prawnej, wyrażające jakąś czynność prawną, sporządzoną w wymagannej formie. Dokumenty średniowieczne (dyplomy) spisywano w języku łacińskim na pergaminie (tj. specjalnie wyprawionej skórze)¹. Początki dokumentu na ziemiach polskich giną w mrokach przeszłości². Po uformowaniu się państwa i przyjęciu chrześcijaństwa nastąpiło stopniowe przejmowanie różnych elementów kultury. Początki dokumentu w Polsce są przedmiotem naukowej dyskusji już od końca XIX wieku. Wśród polemik i dyskusji możemy wyróżnić zwolenników poglądu o bardzo wczesnym datowaniu początków polskiego dokumentu i rozwoju zorganizowanych kancelarii oraz drugi z nurtów zakładający, że recepcja ta była późna. Do zwolenników pierwszego z wymienionych można zaliczyć Stanisława Krzyżanowskiego³, Franciszka Piekosińskiego⁴, jak

¹ S. Płaza, *Historia prawa w Polsce na tle porównawczym*, cz. I: X-XVIII w., Kraków 2002, s. 93. Ostatnio zob. *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015, s. 17-144.

² J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce. Katalog wystawy*, Gniezno 2008, s. 27-36.

również Karol Maleczyński⁵. Z kolei do drugiego „powściągliwego” nurtu możemy zaliczyć Wojciecha Kętrzyńskiego⁶, jego syna Stanisława Kętrzyńskiego⁷, Władysława Semkowicza⁸. Nie zabrakło także badaczy uznających częściową rację obu stron - wyważając początki dokumentu Polskiego między wyżej wymienionymi skrajnymi hipotezami. Z pośród zwolenników „środkowego” rozwiązania można wymienić Marię Bielińską⁹ oraz nestora badań nad naukami pomocniczymi historii - Józefa Szymańskiego¹⁰. Z dużym uznaniem należy przyjąć podsumowanie stanu badań w pracy pt. „Dyplomatyka staropolska” pod redakcją Tomasza Jurka¹¹.

³ S. Krzyżanowski, *Początki dyplomatyki polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 6(1892), s. 781-820.

⁴ F. Piekosiński, *Najdawniejszy dokument polski*, „Wiadomości Numizmatyczno-Archeologiczne” 13(1902), kol. 493-502.

⁵ K. Maleczyński, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971; tenże, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951.

⁶ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII-ego wieku*, „Rozprawy (Polskiej) Akademii Umiejętności, Wydział Historyczno-Filozoficzny” 26(1892), s. 201-320.

⁷ S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, wyd. 2, Poznań 2008.

⁸ W. Semkowicz, *Uwagi o początkach dokumentu polskiego*, „Kwartalnik Historyczny” 49(1935), s. 1-55.

⁹ M. Bielińska, *Kancelaria i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław 1967. Por *Dyplomatyka wieków średnich*, opr. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971.

¹⁰ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 2011.

¹¹ *Dyplomatyka staropolska*, red. T. Jurek, Warszawa 2015. W syntezie tej odnajdujemy szczególnie istotne dla podjętego tematu badań rozdział „Początki dokumentu polskiego”, w którym T. Jurek opracował: 1. Stan dyskusji, 2. Kwestia istnienia dokumentu w X-XI wieku, 3. Dokumentacja spraw majątkowych Kościoła, 4. Recepcja dokumentu pieczętnego

Dokument należy do najważniejszych i najliczniejszych źródeł poznania prawa w omawianym okresie¹². Jak uważa Józef Dobosz na plan pierwszy wysuwa się, więc jego strona pragmatyczna, a sam dokument spisany jest wedle znanych i utrwalających się na Zachodzie wzorców i form kancelaryjnych¹³. Bez wątplenia jako pierwszy o zapisywanie swych spraw dbać zaczął Kościół. Nastąpiła ewolucja od rozbudowanych i opatrzonych pewnymi formułami notycji zapisywanych w księgach ku samodzielnemu dokumentowi spisalnemu na osobnej karcie pergaminu. Rozwój dokumentu polskiego odbywał się pod wpływem wzorów czerpanych z zagranicy, głównie z Rzeszy Niemieckiej oraz jak również papie-

i jej przyczyny, 5. Forma pierwszych dokumentów, 6. Znaczenie dokumentu w XII wieku. Oraz rozdział zatytułowany „Rozwój dokumentu polskiego w XIII wieku” gdzie czytelnik znajdzie: 1. Tło historyczne, 2. Pojawienie się dokumentów dla odbiorców świeckich, 3. Kształtowanie się pojęć o randze prawnej dokumentu, 4. Moc dowodowa dokumentu w sądach, 5. Kształtowanie się kancelarii, 6. Przemiany formy dokumentu, 7. Funkcjonowanie dokumentu kościelnego, 8. Funkcjonowanie dokumentu książęcego, 9. Funkcjonowanie dokumentu prywatnego. 10. Podsumowanie.

¹² Szczególnie godna uwagi jest publikacja: *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce*, Gniezno 2008. Czytelnik znajdzie tam następujące artykuły: R. Witkowski, *Warsztat pisarza w średniowiecznej Polsce*, s. 15-26; J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, s. 27-36; R. Witkowski, *Średniowieczny rękopis – pomnik trwalszy niż w spiżu ryty*, s. 37-49; E. Skibiński, *Odczytywanie źródeł historycznego (oratura i litteatura - między mitem a historią)*, s. 51-61.

¹³ J. Dobosz, *Dokument na ziemiach polskich w wiekach średnich*, [w:] *Ars scribendi. O sztuce pisania w średniowiecznej Polsce*, Gniezno 2008, s. 27; tenże, *Wprowadzenie*, [w:] S. Kętrzyński, *Zarys nauki o dokumencie polskim wieków średnich*, Poznań 2008, s. v-xix.

stwa¹⁴. Następnie pojawił się dokument pieczętny dający uwierzytelnienie czynności prawnych. Właśnie w wieku XII rozpoczyna się ich powolne wprowadzenie do powszechnej praktyki, co zapewne powoduje nie tylko ewolucję ich formy i struktury, ale pociąga za sobą kształtowanie się początków instytucji zwanej kancelarią, a w stuleciu XIII jej szybszy rozwój. Kancelaria kościelna w zakresie funkcji i organizacji nie różniła się zasadniczo od kancelarii świeckich, podlegały one tym samym procesom przemian, wzajemnie na siebie oddziałując, w przeszłości w kancelariach świeckich wiele urzędów powierzano duchownym¹⁵. Kancelarie określa się nie tylko, jako instytucje, ale także, jako zespół ludzki. Pogłębiające się rozbięcie dzielnicowe, a wraz z nim wzrost liczby dworów książęcych, bez wątpienia spowodowało, iż znacznie wzrosła liczba możliwych wystawców dokumentów. Zapewne w XIII stuleciu ukształtowała się pewna liczba kancelarii książąt dzielnicowych¹⁶.

Badania dyplomatyczne mają już długą tradycję. Dyplomatyka to jedna z pierwszych wyodrębnionych tzw. nauk pomocniczych historii. Początkowo do XIX wieku traktowana

¹⁴ T. Jurek, *Początki dokumentu polskiego*, [w:] *Dyplomatyka staropolska*, Warszawa 2015, s. 64-87

¹⁵ S. Olczak, *Kancelaria*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. VIII, Lublin 2000, kol. 551.

¹⁶ Zob. S. Nawrocki, *Rozwój form kancelaryjnych*, Poznań 1997; A. Gąsiorowski, *Staropolski dokument i kancelaria jako przedmiot badań historycznych*, [w:] *Nauki Pomocnicze Historii na IX Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, red. A. Tomczyk, Warszawa-Lódź 1976, s. 53-62.

była łącznie z paleografią¹⁷. W ostatnich latach rozwija się nowy nurt badawczy, postrzegający dokumenty w kontekście systemu komunikacji społecznej. Do niedawna dużym zainteresowaniem cieszyły się badania kancelarii poszczególnych władców, kancelarii kościelnych oraz miejskich. Dla rozwoju dyplomatyki decydujące znaczenie miała zmiana spojrzenia na definicję i funkcję dokumentu średniowiecznego. Dyplom przestał być traktowany jedynie, jako źródło informacji o faktach politycznych, gospodarczych czy społecznych. On sam, wraz ze swoimi cechami formalnymi (format, dukt, dyktat), staje się faktem historycznym, który należy badać na szerokim tle zjawisk prawnych, administracyjnych i kulturowych¹⁸.

¹⁷ J. Lelewel, *Nauki dające poznać źródła historyczne*, Wilno 1822. Zob. J. Szymański, *Sto lat przemian metodologicznych nauk pomocniczych historii w Polsce*, [w:] *Tradycje i perspektywy nauk pomocniczych historii w Polsce*, red. M. Rokosz, Kraków 1995, s. 35-47.

¹⁸ I. Pietrzyk, *Kancelaria i dokument Przemysławidów opawskich w XIV i początkach XV wieku*, Katowice 2008. Zob. K. Bobowski, *Dokumenty i kancelarie książęce na Pomorzu Zachodnim do końca XIII wieku na tle praktyki kancelaryjnej wszystkich świeckich i kościelnych ośrodków zarządzania i kultury*, Wrocław 1988; K. Skupieński, *Notarius a subcancellarius. Uwagi o hierarchii urzędników kancelaryjnych w Polsce dzielnicowej*, [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, red. J. Bieniak i in., Poznań 1997; B. Trelińska, *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290-1573*, Warszawa-Łódź 1983; T. Jurek, K. Skupieński, *Die polnische Diplomatie an der Schwelle zum 21. Jahrhundert. Eine Bilanz*. „Archiv für Diplomatik, Schriftgeschichte, Sigel- und Wappenkunde” 2006, Bd. 52; A. Adamska, „From Memory to Written Record” in the Periphery of Medieval Latinity: The Case of Poland in the Eleventh-Thirteenth Centuries, [w:] *Charters and the Use of the Written Word in Medieval Society*, ed. K. Heidecker, Turnhout 2000, s. 83-100; A. Adamska,

2. DOKUMENT W HISTORII I ARCHIWISTYCE

W historii przyjęła się definicja Karola Maleczyńskiego, według którego dokumentem są wszystkie pisma, które mogą służyć dowodzeniu, powstawaniu i wykonywaniu uprawnień, posiadające przy tym oczywiście pewne, zmieniające się zależnie od czasu i miejsca, formy zewnętrzne¹⁹. Nieco zmodyfikowaną formę definicji podał w swoim dziele pt. *Na-*

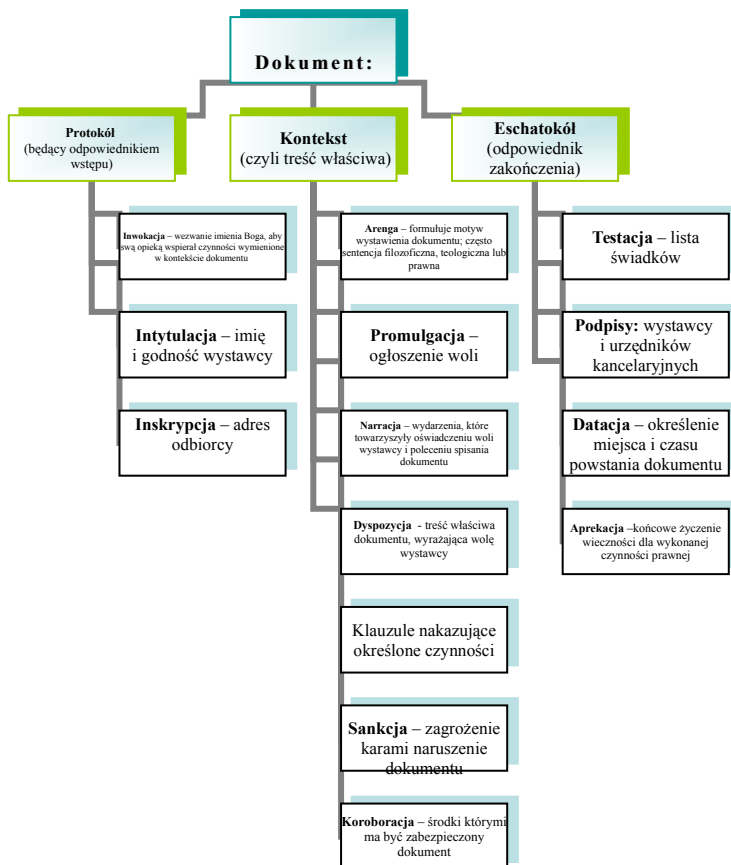
Arengi w dokumentach Władysława Łokietka. Formy i funkcje, Kraków 1999; B. Kürbis, *Metody źródłoznawcze wczoraj i dziś*, „Studia Źródłoznawcze” 24(1979), s. 83-96; K. Bobowski, *W sprawie metod badawczych średniowiecznej dyplomatyki śląskiej*, „Sobótka” 35(1980), nr 3, s. 517-526; M. Bielska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII w.*, Warszawa-Wrocław 1967; S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV-XV wieku*, Warszawa- Wrocław 1971, s. 24; K. Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII w. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław-Warszawa 1974, s. 93; J. Krzyżaniakowa, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski w XV wieku*, cz. 1, Poznań 1972, s. 10; też, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły jako ośrodek kultury historycznej*, „Studia Źródłoznawcze” 18(1973), s. 67-96; W. Korta, *Rola kulturalna średniowiecznej kancelarii*, [w:] *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane E. Maleczyńskiej*, Wrocław 1968, s. 63-78;

¹⁹ K. Maleczyński, *Stanowisko dokumentu w polskim prawie prywatnym i przewodzie sadowym do połowy XIII w.*, [w:] tenże, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 117.

uki pomocnicze historii Józef Szymański. W myśl tego autora, za dokument uważa się każde pisemne oświadczenie, posiadające prawnie i kancelaryjnie samodzielny byt, oświadczenie, które służyło powstaniu, udowadnianiu i wykonywaniu określonych uprawnień oraz posiadające pewne określone prawem i kulturą cechy, wewnętrzne i zewnętrzne, zmieniające się zależnie od czasu i miejsca jego powstania²⁰. Dokumenty można podzielić na grupy i rodzaje wychodząc z różnych punktów widzenia i stosując różne kryteria i zasady podziału. Biorąc pod uwagę założenia prawne możemy podzielić dokumenty na publiczne i prywatne, dyspozytywne i poświadczeniowe. Rodzaje źródeł dokumentowych zależą od formy kancelaryjnej, jak i od zdolności prawnej. Możemy tu wyróżnić następujące rodzaje: 1) dyplomy lub dokumenty w sensie ścisłym, 2) listy i 3) akty. Biorąc za kryterium podziału dokumentów osobę, która je wystawiła, dzielimy je znów na dokumenty 1) publiczne i 2) prywatne. W wystawieniu dokumentu biorą zawsze udział, co najmniej dwie strony: wystawca i odbiorca²¹. Przekazem dokumentu nazywamy tę jego formę, w jakiej dociera on do nas obecnie. Formy przekazu mogły być różne i od tego zależały jego walory dowodowe.

²⁰ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii. Wydanie nowe przejrzone i zmienione*, Warszawa 2002, s. 443.

²¹ *Dyplomatyka wieków średnich*, red. K. Maleczyński, M. Bielińska, A. Gąsiorowski, Warszawa 1971, s. 19 – 24.



Wykres 1: Formuły dokumentu średniowiecznego

Możemy tu wyróżnić: 1) oryginały, 2) falsyfikaty, 3) koncepty, 4) kopie, 5) oraz tzw. dokumenty powtarzające (*vidimus, insert*)²². Nauką historyczną, która zajmuje się krytycznym badaniem dokumentów jest dyplomatyka²³.

Polski słownik archiwalny w następujący sposób definiuje dokument (*carta, charta, littera*): 1) pismo uwierzytelnione sporzą-

²² Nazwa dyplomatyki wywodzi się od greckiego słowa *diplōma*, które dało początek łacińskiemu *diploma*, a stąd polskie *dyplomy*. Oznacza ono: podwójnie złożony i służyło na określenie paszportów, składających się z dwóch połączonych ze sobą tabliczek woskowych, wydawanych przez senat rzymski kurierom cesarskim lub wysłużonym żołnierzom. Na określenie nauki o dokumencie termin ten został użyty przez Jeana Mabillona i zyskał sobie pełne prawa w historiografii. Za: J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii...*, s. 447.

²³ Podstawowa literatura z dyplomatyki: M. Bielińska, *Kancelarie i dokumenty wielkopolskie XIII wieku*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967; taż, *Kancelaria Władysława Łokietka w latach 1296-1299*, „*Studia Źródłoznawcze*” 6(1961), s. 21-80; taż, *Rozwój form kancelaryjnych w Polsce w okresie staropolskim. Stan badań i postulaty badawcze*, [w:] *Nauki pomocnicze historii na XI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, Warszawa 1976, s. 19-53; A. Gąsiorowski, *O dokumencie sądowym w Polsce późnośredniowiecznej*, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 21(1969), z. 1, s. 103-109; K. Jasiński, *Uwagi nad kancelarią Władysława Łokietka i Kazimierza Wielkiego*, „*Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*” 19(1953), s. 57-101; A. Kamiński, *O kancelarii staropolskiej*, [w:] *Nauki pomocnicze historii na XI Powszechnym Zjeździe Historyków Polskich w Toruniu*, Warszawa 1976, s. 62-73; S. Kętrzyński, *Do genezy kanclerstwa koronnego*, „*Kwartalnik Historyczny*” 42(1928), s. 713-760; tenże, *Formuła „ad relationem” w kancelarii polskiej (1393-1492)*, „*Przegląd Historyczny*” 18(1914), s. 39-50 i 146-171; W. Korta, *Rola kulturalna średniowiecznej kancelarii*, [w:] *Studia z dziejów kultury i ideologii ofiarowane E. Maleczyńskiej*, Wrocław 1968, s. 63-78; J. Krzyżaniakowa, *Wprowadzenie formuły relacyjnej do polskiej kancelarii królewskiej*, [w:] *Europa-Słowiańszczyzna-Polska. Studia ku uczczeniu K. Tymie-*

dzone z zachowaniem przyjętych w danej epoce i miejscu form zewnętrznych i wewnętrznych, stwierdzające lub ustanawiające pewien stan prawny albo też służące do wykonywania uprawnień; 2) zapis bez względu na jego postać będący świadectwem jakiegoś faktu (faktów) i zjawisk obiektywnej rzeczywistości lub przejawów

nieckiego, Poznań 1970, s. 397-416; też, *Kancelaria królewska Władysława Jagiełły. Studium z dziejów kultury politycznej Polski XV wieku*, t. 1, Poznań 1972; S. Krzyżanowski, *Dyplomy i kancelaria Przemysła II, Studium z dyplomatyki polskiej XIII wieku*, „Pamiętnik Akademii Umiejętności w Krakowie. Wydział Filologiczny i Historyczno-Filozoficzny” 8(1890), s. 122-192; G. Labuda, *Szkice historyczne XI wieku. Początki klasztoru benedyktynów w Tyńcu*, „Studia Źródłoznawcze” 35(1994), s. 23-64; M. Łodyński, *Falsyfikaty wśród dokumentów biskupstwa plockiego w XIII wieku*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział Historyczno-Filozoficzny” 59(1916), s. 148-191; tenże, *O interpolacjach w dokumentach biskupstwa plockiego*, [w:] *Studia historyczne wydane ku czci W. Zakrzewskiego*, Kraków 1908, s. 299-315; K. Maleczyński, *Studia nad dyplomami i kancelarią Odonica i Lasconogiego 1202-1239*, Lwów 1928; tenże, *Rozwój dokumentu polskiego od XI do XV w.*, [w:] tegoż, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 242-276; tenże, *Wpływy obce na dokument polski w XII w.*, „Kwartalnik Historyczny” 64(1932), s. 1-35; S. Mikucki, *Badanie autentyczności dokumentów w praktyce monarszej i sądów polskich w wiekach średnich*, Kraków 1934; K. Mieszkowski, *Studia nad dokumentami katedry krakowskiej XIII w. Początki kancelarii biskupiej*, Wrocław 1974; J. Mularczyk, *Dwór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977; S. Płocha, *Najdawniejsze dzieje klasztoru cystersów w Mogilnie*, Wrocław 1969; F. Sikora, *Ze studiów nad średniowiecznymi kancelariami polskimi*, „Studia Historyczne” 16(1973), z. 1, s. 3-47; K. Skupieński, *Notariat publiczny w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1997; tenże, *Notariusze i notariat w Polsce średniowiecznej*, [w:] *Kultura piśmienna średniowiecza*, s. 165-182; E. Suchodolska, *Kancelaria na Mazowszu w latach 1248-1345*, Warszawa 1972; I. Sułkowska-Kurasiowa, *Dokumenty*

myśli ludzkiej²⁴. Warto również przybliżyć pojęcia aktu i dyplomu, jako tych, które nieraz używa się zamiennie z dokumentem. W przywoływanym już słowniku akt (l. mn. akty) to: 1) pismo utrwalające czynność urzędową, powstałe, jako jej produkt uboczny, niesamoistne w przeciwieństwie do dokumentu, uzyskujące pełne znaczenie tylko w związku z innymi aktami, z którymi łącznie stanowią całość; 2) termin używany nieraz zamiennie z dokumentem²⁵. Tymczasem dyplom definiuje się, jako: 1. dokument nadający odbiorcy określony tytuł lub uprawnienia, względnie stwierdzający kwalifikacje odbiorcy lub przysługujące mu uprawnienia albo też przyznane mu, lub uzyskane przez niego wyróżnienia; 2. termin używany również na oznaczenie dokumentu pergaminowego²⁶.

królewskie za Andegawenów i pierwszych Jagiellonów 1370-1444, Warszawa 1977; też, *Księgi polskiej kancelarii koronnej w drugiej połowie XV wieku*, „Studia Źródłoznawcze” 6(1961), s. 81-101; też, *Księgi wpisów Metryki Koronnej (1447-1794) w Archiwum Głównym Akt Dawnych*, „Archeion” 44(1966), s. 73-91; A. Tomczak, *Kancelaria biskupów wrocławskich w okresie księgi wpisów (XV-XVII w.)*, Toruń 1964; W. Turoń, *Zarys dziejów kancelarii Henryka Probusa (1270-1290)*, „Sobótka” 19(1964), s. 219-226; A. Wolff, *Formuła relacji w kancelarii mazowieckiej*, „Archeion” 1(1927), s. 73-80; A. Lis, *Dokumenty Mistrza Wincentego. Zarys problematyki*, „Cistercium Mater Nostra” Rok 2 (2/2008), (Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej), red. tomu: M. Starzyński, M. Zdanek, Kraków 2008, s. 39-54; tenże, *Rec.: Błogosławiony Wincenty Kadłubek. W 800-lecie sakry biskupiej*, „Cistercium Mater Nostra”, *Tradycja – Historia – Kultura, Rocznik II/2/2008, redaktorzy tomu Marcin Starzyński, Maciej Zdanek, Kraków 2008, ss. 332*, „Nasza Przyszłość” Studia z dziejów Kościoła i kultury katolickiej w Polsce, 114(2010), s. 355-363.

²⁴ *Polski słownik archiwalny*, red. W. Maciejewska, Warszawa 1974, s. 27-28.

²⁵ Tamże, s. 14.

²⁶ Tamże, s. 30.

3. ZJAZDY, WIECE, COLLOQUIA

Badania polskiej historiografii nad „teorią wiecu” mają już długą tradycję²⁷. Już w XIX wieku ustalono typologię wieców, odróżniając wiece urzędnicze od książęcych. Wiece dzielnicowe podzielono na walne i zwyczajne. Wypracowano pogląd na temat genezy tego zgromadzenia jako kontynuacji wieców prasnowiązkich. Zestawiano ich uczestników oraz rekonstruowano zakres działania, czyli kompetencje tych zgromadzeń, wyszczególniając załatwiane tam sprawy.

Dwaj wybitni historycy Stanisław Zachorowski²⁸ i Franciszek Bujak²⁹, uważali wiec za ciało doradcze księcia, organ pomocniczy i utożsamiali z radą książęcą, personalnie uwidocznioną w liście świadków. Inną rolę wiecu kreowali

²⁷ J. Lelewel, *Historyczny rozbiór prawodawstwa polskiego cywilnego i karnego do czasów Jagiellońskich*, [w:] tegoż, *Polska wieków średnich*, t. 3, Poznań 1851, s. 42-43, 74-75; R. Nowakowski, *O wiecach w Polsce w XI, XII i XIII wieku*, [w:] *Rocznik zbiorowy prac naukowych na rok 1879*, Warszawa 1879, s. 47-69.

²⁸ S. Zachorowski, *Colloquia w Polsce od w. XII do XIV*, [w:] tegoż, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917.

²⁹ F. Bujak, *O wiecach w Polsce do końca wieku XIII ze szczególnym uwzględnieniem Wielkopolski*, [w:] *Studia historyczne ku czci Stanisława Kutrzeby*, t. 1, Kraków 1938, s. 45-80.

Franciszek Piekosiński³⁰, Oswald Balzer³¹, Kazimierz Tymieniecki³² oraz Roman Grodecki³³. Ostatni z wymienionych ustalił trzy składniki wiecu: księcia, urzędników oraz tłumnego zebrania mas ludności, łącznie z wolnymi chłopami³⁴. Uczni ci uważali, że była to instytucja stała, która nie tylko doradzała, ale też decydowała razem z księciem, przy czym zgoda rycerstwa (baronów) była koniecznym warunkiem dla prawomocności zarządzeń monarchy. Pierwszy model reprezentowali Zachorowski i Bujak. Dopuszczali oni ograniczenie władcy tylko w sensie faktycznym np. przedstawianie spraw księciu, udzielanie wyjaśnień. Z kolei drugi nurt uczonych zakładał model formalnego, prawnego ograniczenia księcia.

Kolejna generacja uczonych podjęła dalszą dyskusję nad znaczeniem prawno-historycznym: zjazdów, wieców, colloquiów w Polsce piastowskiej. Znaczące miejsce w dyskursie odegrał Juliusz Bardach nad wprowadzonym terminem „wiec feudalny”³⁵. Karol Buczek stwierdził, że „nie wszystkie posta-

³⁰ F. Piekosiński, *Wiece, sejmiki, sejmy i przywileje ziemskie w Polsce wieków średnich*, „Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie” 39(1900), s. 171-251.

³¹ O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295-1370*, Lwów 1919, s. 76-130.

³² K. Tymieniecki, *Spółczesność Słowian Lechickich (Ród i plemię)*, Lwów 1928, s. 183-200.

³³ R. Grodecki, *Instytucja wieców w Polsce piastowskiej*, „Sprawozdania z czynności i posiedzeń Akademii Umiejętności w Krakowie” 34(1929), nr 5, s. 23-26; tenże, *Dzieje wewnętrzne Polski XIII w.*, [w:] tegoż, *Polska piastowska*, Warszawa 1969, s. 139-257.

³⁴ Tenże, *Dzieje wewnętrzne Polski...*, s. 229-33, 250.

³⁵ J. Bardach, *Rada książęca*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław 1972, t. 4, cz. 2, s. 440-444; tenże, *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, Warszawa 1964, s. 125-126, 249-251, 441-442. Por Z. Woj-

nowienia podjęte *cum consilio et consensu baronum* uchwalane bywały na wiecach i że chodzi tu nierzadko o zgodę i radę złożonej z dostojników i wielmożów rady książęcej³⁶. Po wiecu i radzie książęcej dominującą pozycję w badaniach nad udziałem społeczeństwa w rządach otrzymała formuła testacyjna, czego przykładem są opracowania Stanisława Russockiego³⁷, Jerzego Mularczyka³⁸, czy Kazimierza Jasińskiego³⁹. W swoich pracach J. Mularczyk utożsamiał wiecowników z „radą feudalną” księcia, formalnie i realnie konsensującą jego decyzje, odzwierciedloną personalnie w formule testacyjnej⁴⁰. K. Jasiński zaproponował odróżnienie wszystkich uczestników wiecu od decydentów⁴¹. S. Russocki w artykule

ciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1948, s. 75-76; S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski. Korona*, Warszawa 1949, s. 111-117

³⁶ K. Buczek, *O Polsce piastowskiej Romana Grodeckiego*, „Kwartalnik Historyczny” 76(1969), z. 4, s. 909.

³⁷ S. Russocki, *Zjazdy książęce*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław 1982, t. 7, cz. 1, s. 140-142; tenże, *Wiec*, [w:] *Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław 1980, t. 6, cz. 2, s. 424-428; tenże, *Problem rady książęcej w Polsce dzielnicowej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 27(1975), z. 2, s. 89-95; tenże, *Świadkowie czy decydenci?*, „Kwartalnik Historyczny” 85(1978), z. 3, s. 669-673.

³⁸ J. Mularczyk, *O wiecach Gallowych*, „Kwartalnik Historyczny”, 90(1983), z. 3, s. 515-526; tenże, *Dobór i rola świadków w dokumentach śląskich do końca XIII wieku*, Wrocław 1977; tenże, *Jeszcze o świadkach w dokumentach XIII wieku*, „Sobótka”, 1984, z. 1, s. 37-60.

³⁹ K. Jasiński, *Zjazd na Mazowszu w kwietniu 1369 r. i jego geneza. Ze studiów nad itinerarium Kazimierza Wielkiego*, [w:] tegoż, *Prace wybrane z nauk pomocniczych historii*, Toruń 1996, s. s. 279-280.

⁴⁰ J. Mularczyk, *Dobór i rola świadków...*, s. 128-129, 138, 153-156.

⁴¹ K. Jasiński, *Studia nad wielkopolskim stronnictwem książęcym w połowie XIII w. Współpracownicy Przemysła I do 1253 r.* [w:] *Spoleczeń-*

pt. *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich XIII wieku*, dokonał rewizji dotychczasowych ustaleń i ze względu na brak konsekwencji w stosowaniu wskazanych w tytule formuł, skłonił się do zarzuconych w nauce poglądów S. Zachorowskiego i F. Bujaka. Badania te wiązano ze zgłębianiem dziejów prawa, instytucji ustrojowych i sądowych oraz innych zjawisk⁴².

W wyniku rozwoju badań dyplomatycznych otworzyły się inne możliwości rozpatrywania „teorii wiecu”, a nawet wykrywania faktu odbywania wieców dotychczas nieznanych. Dawniej zazwyczaj opierano się na formalnym stwierdzeniu odbycia colloquium⁴³. Obecnie powstają zestawienia dokumentów, których redaktorzy ignorowali okoliczności, że były one wystawione w czasie odbywania się kolokwium⁴⁴. Na wielu takich zgromadzeniach wydawano dokumenty z formułą konsensującą, która jest wyznacznikiem skorzystania ze swoich kompetencji przez radę książęcą. Można zauważyć skłonność do dedukcji, iż wystarczy dłuższa i bardziej zróżnicowana lista świadków dokumentu, żeby zaistniał pogląd o wyda-

stwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów, (cyt. dalej: SPŚ)t. 1, red. S.K. Kuczyński Warszawa 1981, t. 1, s. 170 n.

⁴² S. Russocki, *Consilium i consensus otoczenia książęcego w dokumentach polskich XIII wieku*, [w:] SPŚ, t. 5, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1992, s. 195-202.

⁴³ Zob. W. Uruszczak, *Władza książęca, wiece sądowe i prawo własności na Śląsku w XIII w. w świetle Księgi Henrykowskiej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2002, z. 1, s. 83-103.

⁴⁴ S. Russocki, *Świadkowie czy decydenci?...*, s. 672.

niu tego aktu na wiecu⁴⁵. Obecnie zamiennie stosuje się takie terminy jak wiec, zjazd, kolokwium.

Jak słusznie zauważa Tomisław Giergiel: „Badania nad instytucją wiecu przypominają szlifowanie diamentu, trwające już od półtora wieku. Nie wolno zapominać, że taki fakt źródłowy jak wiec, umożliwia zbadanie wielu zjawisk ustrojowych, społecznych i politycznych. Dzięki temu była możliwość np. zrekonstruowania składu osobowego korpusu urzędników⁴⁶, czy rycerstwa służebnego biskupów krakowskich. Oprócz tego otrzymaliśmy cenne wskazówki metodyczne, propozycje definicji wiecu i szerokie konteksty badawcze. Czy to znaczy, że wiemy już o wiecu wszystko? Można zauważyć przewagę prób syntetyzujących nad badaniami szczegółowymi. Brakuje analiz wieców w ujęciach dzielnicowych, oprócz Wielkopolski. Brakuje analiz wieców w obrębie poszczególnych panowań, co może dziwić, gdyż w takich ujęciach można wydobyć cechy rządów danego władcy. (...) Pomimo ciągle odradzającego się dyskursu na temat charakteru i ram wiecu, dalej jest aktualne pytanie o jego kompetencje i w konsekwencji o definicję i liczbę wieców⁴⁷”.

⁴⁵ Por. J. Bieniak, *Polska elita polityczna XII wieku. (Część I. Tło działalności)*, [w:] SPŚ, t. II, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 1982, s. 11-61 oraz kolejne części.

⁴⁶ Zob. *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII-XVIII wieku. Spisy*, red. A. Gąsiorowski, t. IV: *Małopolska*, z. 1: *Urzednicy malopolscy XII-XV wieku*, oprac. J. Kurtyka, T. Nowakowski, F. Sikora, A. Sochacka, P.K. Wojciechowski, B. Wyrozumski, Wrocław 1990.

⁴⁷ T. Giergiel, *Colloquia rycerstwa sandomierskiego. Od wieców dzielnicowych do zjazdu ziem polskich w Chęcinach w 1331 roku*, [w:] *Lokalne społeczności a konstytucje i uchwały sejmowe. Z dziejów parlamenta-*

Celem niniejszego artykułu jest charakterystyka dwóch dokumentów, pierwszego z 1189 r. i drugiego datowanego na 1206 r. Pierwszy z wymienionych został wydany przez księcia Kazimierza Sprawiedliwego, natomiast drugi przez jego syna Leszka Białego. W pracy zostanie przeprowadzona analiza zamieszczonej w dokumentach testacji w celu rozpoznania genealogii świadkujących.

ryzmu między Wisłą a Pilicą, red. J. Muszyńska, J. Pielas, Kielce-Warszawa 2008, s. 9-55.

I. Dokument opatowski datowany na 12 kwietnia 1189 r.

Regest:

Kazimierz książę polski zwraca kapitule krakowskiej opole chropkie, które był otrzymał celem melioracji, i oświadcza, że darował św. Wacławowi karczmę na brzegu i koryto z prostej pobożności, nie zaś tytułem wynagrodzenia.

Oryginał: Archiwum Kapituły Metropolitarnej w Krakowie

Podobizna: *Monumenta Poloniae Palaeographica*, wyd. S. Krzyżanowski, Kraków 1907, tab. XV.

Wydanie: *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, cz. 1, Kraków 1874, nr 4, s. 8-9.

Uwagi: Dokument datowany 12 kwietnia 1189 r. zachował się w oryginale i powszechnie przyjmowany jest za autentyk. Z dyspozycji dowiadujemy się o zwrocie przez Kazimierza Sprawiedliwego *chropensum provincia* kapitule krakowskiej, na jej życzenie. Wraz ze zwrotem Chropów⁴⁸ książę nadał ka-

⁴⁸ Chropy – wieś w Polsce położona w województwie łódzkim, w powiecie poddębickim, gminie Poddębice, w latach 1975–1998 miejscowość ta należała administracyjnie do województwa sieradzkiego.

nonikom karczmę na brzegu rzeki i koryto rzeczne⁴⁹. Maksymilian Baruch poddał w wątpliwość, aby wcześniej kapituła krakowska dobrowolnie oddała własne dobra, ryzykując ich utratę⁵⁰. Według tego autora dobra chropkie zostały zajęte siłą w wyniku wcześniejszych konfliktów na linii kapituła-książe. W odpowiedzi na te zarzuty Franciszek Bujak uznał, iż nie ma poszlak wskazujących na ukryte intencje księcia i idąc za brzmieniem dokumentu wymienione dobra były przekazane Kazimierzowi w celu polepszenia ich stanu i melioracji⁵¹. Badacz ten dodał, iż dokument został wystawiony w celu zabezpieczenia przekazanej własności.

Powszechnie uważa się, iż występujący w testacji *Vincentius magister*-mistrz Wincenty Kadłubek był dyktatorem dokumentu⁵². Heinrich Zeissberg stwierdził, że świadkowie dyplomu są współcześni dokonanej akcji prawnej, co potwierdza jego autentyczność⁵³. Antoni Małecki poddał w wątpli-

⁴⁹ Zapewne chodzi o rzekę Dobrzynekę – lewy dopływ rzeki Ner, przepływającej przez Pabianice (koło Chropów).

⁵⁰ M. Baruch, *Pabjanice, Rzgów i wsie okoliczne*, Pabjanice 1930, s. 27-29. Zob. S. Zajączkowski, *Opole chropkie. Przyczynek do genezy dawnych dóbr pabianickich kapituły krakowskiej*, „Rocznik Łódzki” 5(1962), s. 134-145.

⁵¹ F. Bujak, *Studia nad osadnictwem Małopolski*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 47(1905), s. 227-228. Por. M.D. Kowalski, *Uposażenie krakowskiej kapituły w średniowieczu*, Kraków 2000, s. 50-51.

⁵² K. Małczyński, *Zarys dyplomatyki polskiej wieków średnich*, Wrocław 1951, s. 91, przypis 174.

⁵³ H. Zeissberg, *Vincentius Kadlubek, Bisehof von Krakau (1208–1218; zm. 1223) und seine Chronik Polens*, „Archiv für Kunde österreicherischer Geschichtsquellen” 1869, t. 42, s. 25-29.

wość autentyczność formalną, nie rzeczową dokumentu, kierując się zbyt uniżoną stylizacją w stosunku do kapituły⁵⁴. Wojciech Kętrzyński kwestionował autentyczność dwóch pieczęci⁵⁵, po których pozostały sznurki z paśowego jedwabiu – których z kolei bronił Stanisław Krzyżanowski⁵⁶. Idąc dalej, wspominany już Wojciech Kętrzyński, oraz Karol Maleczyński przyjęli, że dokument opatowski jest autografem Wincentego Kadłubka, aczkolwiek zauważono, iż inne dokumenty, których dyktat przypisuje się Wincentemu są pisane odmiennymi rękoma⁵⁷. Ze względu na podobieństwo stylu dokumentu do *Kroniki* Kadłubka a także terminologię zaczerpniętą z prawa rzymskiego, również kolejni badacze przyjęli wnioski o redakcji dokumentu przez Wincentego m.in: Stanisław Kętrzyński⁵⁸, Roman Grodecki⁵⁹ oraz Oswald Balzer⁶⁰. Ten ostatni założył, iż Kadłubek pełnił wówczas funkcję notariusza Kazimierza II

⁵⁴ A. Małecki, *W kwestii fałszowania dokumentów*, „Kwartalnik Historyczny” 18(1904), s. 471.

⁵⁵ W. Kętrzyński, *Studia nad dokumentami XII wieku*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 26(1891), s. 231.

⁵⁶ S. Krzyżanowski, *Początki dyplomatyki polskiej*, „Kwartalnik Historyczny” 6(1892), s. 25.

⁵⁷ K. Maleczyński, *Wpływy obce na dokument polski w XII wieku*, [w:] tenże, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 16.

⁵⁸ S. Kętrzyński, *Ze studiów nad Gerwazym z Tilbury*, „Rozprawy Akademii Umiejętności Wydziału Historyczno-Filozoficznego” 46(1903), s. 168.

⁵⁹ R. Grodecki, *Mistrz Wincenty Kadłubek, biskup krakowski (zarys biograficzny)*, „Rocznik Krakowski” 19(1923), s. 31.

⁶⁰ O. Balzer, *Studium o Kadłubku*, cz. 1, [w:] tegoż, *Pisma pośmiertne*, t. I, Lwów 1934, s. 44.

Sprawiedliwego⁶¹. Dokument został także poddany analizie przez Zofię Kozłowską-Budkową w jej *Repertorium polskich dokumentów doby piastowskiej*⁶². Ostatnio Tadeusz Nowakowski w swoich badaniach zauważył, że autor dokumentu opatowskiego wprowadził tu pojęcie Kościoła, jako „matki” i „syna”, którym jest tu książę Kazimierz⁶³. Jest to nawiązanie do Ewangelii św. Jana (19, 25-27), która w opisie Pasji przedstawia osoby stojące przed krzyżem – matkę Jezusa i Jana. Dokument z 1189 r. wyraźnie nawiązuje do tej sceny, a opieka umiłowanego ucznia nad matką, nasunęła myśl o opiece Kazimierza nad dobrami kapituły. Karol Maleczyński zwrócił także uwagę na zwrot *nam sicut publica, sic res ecclesiastica iure utitur pupillari*, zaczerpnięty z *Digestów* rzymskich, jako niewątpliwy ślad erudycji prawnej Kadłubka⁶⁴. Wyżej wymieniony badacz przybliżył także kilka paleograficznych spostrzeżeń dokumentu Sprawiedliwego. Otóż dokument opatowski spisany jest pismem dokumentowym – wyraźnym i eleganckim, odznaczającym się głównie charakterystycznymi ligaturami *st, ct*. Zwraca uwagę litera *s*, której górna laseczka jest zwykle wolno puszczone w dół, aż do przecięcia się z trzonkiem i za-

⁶¹ Tamże, s. 44 i n.

⁶² Z. Kozłowska-Budkowa, *Repertorium polskich dokumentów*, nr 118, s. 114-150.

⁶³ T. Nowakowski, *Idee areng dokumentów książąt polskich do połowy XIII wieku*, Bydgoszcz 1999, s. 63.

⁶⁴ K. Maleczyński, *Wpływy obce na dokument polski w XII wieku*, [w:] tenże, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 107. Por. F. Sikora, *O małopolskim dokumencie kościelnym w XIII wieku*, „Studia Historyczne” 19(1976), s. 174.

kończeniem laseczki chorągiewką (treillis)⁶⁵. Maleczyński pisze, że *może nie od rzeczy byłoby przypuszczenie, wysunięte z wniosku o dyktatorstwie tego aktu (dyktatorem Kadłubek) i zjawieniu się na nim pewnych reminiscencji pisma leodyjskiego, a więc północnofrancuskiego, że to właśnie północny nasz kronikarz był równocześnie dyktatorem i ingrosatorem dokumentu opatowskiego z 1189 r. W każdym razie pismo tego aktu stałoby w dziwnej zgodzie z wyrażonym ostatnio w nauce przypuszczeniem o francuskich studiach greckich mistrza Wincentego*⁶⁶.

Niniejszy dokument datowany przez Kazimierz II Sprawiedliwego w Opatowie 12 kwietnia 1189 r. jest szczególnie ważny dla historii Opatowa, gdyż w tym akcie po raz pierwszy pojawiła się nazwa tej miejscowości. Wcześniej Opatów znany był jako Żmigród, zapewne ze względu na pogański kult Żmija-smoka obrońcy mieszkańców przed najeźdźcami z zewnątrz oraz boga płodności władającego piorunami⁶⁷.

⁶⁵ K. Maleczyński, *Wpływy obce na dokument polski w XII wieku*, [w:] tenże, *Studia nad dokumentem polskim*, Wrocław 1971, s. 101.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Żmigród – to wcześniejsza nazwa miasta Opatowa, dziś północna część Opatowa, mająca kształt lessowego cypla o powierzchni ok. 1 ha, na wysokim brzegu rzeki Opatówki (dawniej: Łukawy), w sąsiedztwie klasztoru bernardynów (A. Buko, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej. Odkrycia- hipotezy- interpretacje*, Warszawa 2005, s. 123-128). Jak zauważył Jacek Banaszkiewicz, *za Łukawę i jej podmokłe zakola schowane jest dawne skupisko osadnicze Opatowa, gdy wróg pojawia się od strony przeprawy sandomierskiej; gdy zaś uderza od strony przejścia zawichojskiego, wysokie lewobrzeżne wzgórze opatowskie, od wschodu wzdłuż rzeki bronione mokrymi łąkami jest trudnym do sforsowania punktem oporu* (J. Banaszkiewicz, *Polskie dzieje bajeczne*

SPIS TREŚCI

1. WPROWADZENIE	5
2. DOKUMENT W HISTORII I ARCHIWISTYCE	10
3. ZJAZDY, WIECE, COLLOQUIA	16
I. Dokument opatowski datowany na 12 kwietnia 1189 r.	22
I.1. Treść dokumentu z 1189 roku.	30
I.2. Przekład dokumentu z 1189 r.	32
I.3. Podobizna dokumentu z 1189 r.	34
I.4. Lista świadków dokumentu z 1189 r.	35
II. Dokument opatowski datowany na 1206 r.	50
II.1. Treść dokumentu datowanego na 1206 roku.	62
II.2. Przekład dokumentu datowanego na 1206 r.	64
II.3. Podobizna dokumentu datowanego na 1206 r.	66
II.4. Lista świadków dokumentu datowanego na 1206 r.	67